

## STEFAN KRUSIŃSKI ur. 1928; Uniszowice



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Okupacja
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Uniszowice k. Lublina; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	Uniszowice w okresie II wojny światowej, Lublin w okresie II wojny światowej, okupacja

### Okupacja

Niemcy zajmowali wszystkie stanowiska, zmieniali wójta w gminie, to byli Polacy, ale pod panowaniem już niemieckim. Nakładali kontyngenty różne – zboże musiał oddawać, mleko, mięso, a jeżeli nie oddawali, nie miał czy coś, no to rewizję zrobili, nic nie znaleźli, to jego wzięli na Zamek, do więzienia. Także musiał gdzieś wydobyć żeby to oddać, a jeżeli już wszyscy pooddawali, to jeszcze rewizję robili na wsi czy jeszcze coś nie ma. A szczególnie to czepiali się Żydów. Każdy Żyd miał nakaz nosić gwiazdę, taką z materiału uszytą, że on jest Żydem. No to takiego Żyda, takie chuligaństwo było nawet i u Niemców, to wzięł go kopnął, to za brodę pociągnął, to popchnął, a jak się coś opierał to wzięł go zastrzelił. I to tak było w Lublinie. Na ulicy to było widoczne. Przyjeżdżało się do Lublina, bo rodzice jechali nieraz wozem, to oni poszli coś kupić, to trzeba było konia popilnować.

A na wsi jak już te represje takie były, to unikali Niemców Żydzi, jeżeli był krawiec no to chodził po wsi i przerabiał te ubrania, i tak przeżył i z daleka od tych Niemców, a jak Niemcy przyjechali na wieś - to oj oj gwiazdy nie mam, gwiazdę szyję prędko, bo on musi mieć tą gwiazdę. Później zaczęli tworzyć getta, było ogłoszenie, żeby Żydzi się zgłaszali, a którzy mieli jakieś znajomości, wiedział co go czeka, każdy chciał przeżyć i do swoich znajomych szedł i prosił, żeby go przetrzymać, bo wojna może się niedługo skończy? I może jakoś przeżyją.

Data i miejsce nagrania	2007-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"